

KURIER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Czerwca r. s. 1821 roku.

Sessya publiczna wileńskiego Towarzystwa dobroczynności, odłożoną jest do następującego piątku to jest na dzień 1 lipca. Odbędzie się w domu dobroczynności, po południu o godzinie 5tej.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług gazety petersburskiej, z dnia 17 czerwca:

Przez Naywyższy dyplomata pod dniem 3 czerwca naczelnik głównego sztabu 2 wojska, generał major *Kisielow*, mianowany kawalerem orderu s. *Anny 1szej* klasy.

Przez Naywyższy dyplomata z dnia 4 czerwca, marszałek dworu J. C. M. Baron *Albiedil*, mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza 2giey* klasy.

Naylaskawiey mianowani kawalerami orderów, d. 16 maja s. *Włodzimierza 4* klasy: komisarz kraju gżylińskiego radca tytularny *Kruz* i doktor assessor kollegialny *Hreczyna*; s. *Anny 2giey* klasy: radca kollegialny *Tatarynow*, radca tytularny *Uchin*; tegoż orderu 3ciey klasy radcy tytularni *Pietrow* i *Popow*.

Naylaskawiey mianowani, d. 6 czerwca kawalerami orderów: s. *Włodzimierza 3ciey* klasy, saratowski wicegubernator kamerjunker radca stanu *Bibikow*; tegoż orderu 4tey klasy należący do etatu kolywańskiej fabryki szlifierskiej, zostający pod wiedzą gabinetu J. C. M., rangi 5tey klasy *Eadlin*, i s. *Anny 3ciey* klasy, tegoż etatu sztychmeister 13 klasy *Konowalow*.

D. 6 t. m. generał piechoty i kawaler, *Jermolow* przejeżdżał przez *Białystok* do *Petersburga*.

Podług gazety senackiej z dnia 18 czerwca: przez ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod d. 17 kwietnia, prezydent 2go departamentu sądu głównego mohilewskiego *Tadeusz Czudowski*, na własną prośbę, dla słabości zdrowia, uwalnia się od tego obowiązku, a z porządku kandydatów mianowany na ten urząd *Wincenty Matkowski*, obywatel powiatu rohozowskiego.

Rządzący Senat przez ukaz okolay pod 13 czerwca ogłosił, iż wicekonsulem sardyńskim w *Taganrogu*, uznany jest *Boboni*, rodak sanremski.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 15 czerwca: w rozkazie dziennym, wydanym w *Petersburgu* d. 6. czerwca, Jego Cesarska Mość oświadcza swe zadowolenie, generał adjutantowi *Goleniszew-Kutuzowu*, dowódcę brygad generał majorom *Zelutichinowi 2*, *Zasiadce* i *Ridingarowi*, kontradmirałowi *Karcowu*, oraz wszystkim dowódcę półków i batalionów, za odprawiony dnia tego przegląd półków gwardyi grenadyerów, ekipażu gwardyi, półków pieszych wyborgskiego i neiszlotskiego; wzorowego karabinierów i 2go karabinierów; a dla niższych rang daruje po rublu, po funcie ryby i po porcy wódki na każdego żołnierza.

Jego Cesarska Mość oświadcza szczególne swe zadowolenie, dowódcy 1 dywizyi grenadyerów generał porucznikowi *Demidowu*, dowódcy brygady generał majorowi *Nabokowu*, za regularność,

zapaleoną w drugim półku karabinierów, a generał majorowi *Bystromowi 1*, i dowódcy wzorowego półku karabinierów półkownikowi *Kozłowu*, za odznaczającą się regularność tego półku.

Liczba okrętów: w *Kronstadzie* d. 30 maja, wysłanych z różnemi towarami rosyjskimi 52 w *Rydze* d. 21 czerwca: przybyłych 376, wysłanych 296.

Kurs petersburski d. 14 czerw.: dukat hol. nowy 11 r. 70 kop., stary 11 r. 50 kop. — Zmiana złota 2 r. 77 k. Zmiana srebra 2 r. 74 kop.

Nieustający dochód kommi. i umorzenia długów: 68 assygn. — po 102 }
68 brzęcząca moneta — 92 } procentow;
58 także — — 77½ }

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 2 lipca.

(z gaz. i Korr. warsz.) JW. Ignacy Sobolewski, minister sekretarz stanu Królestwa Polskiego, wyjechał dnia 30 z. m. z tej stolicy do *Petersburga*.

Zawitała woda s. *Jańska* do nadbrzeżów *Wiśły*. Przybierała od dni kilku, i nareście wezbrała wozoray pod *Warszawą* do sześciu lokci wysokości. Zagarnęła nieco drzewa i uniosła, lecz nie mostowi nie szkodziła.

TURCYA.

(z Gaz. warsz.) *Stambul*, dnia 3 czerwca. Panuje tu spokojność. Trwa jeszcze embargo, włożone na zagraniczne okręty ze zbożem. Przygotowania wojenne, zwłaszcza w zbrojowni, idą z pośpiechem.

Listy ze *Smyrny* pod d. 21 maja potwierdzają wiadomość o niejakich rozruchach z powodu fanatyzmu pospółstwa. Porta nakazała *Hassen* Baszy *Cessarea*, aby z wojskiem swoim wszedł do miasta i utrzymał spokojność. Mufti zaś posłał wezwanie do *Ulemów* w *Smyrnie*, aby się o to także starali.

Sypią mocne sztańce nad *Bosforem*.

Nadeszła tu urzędowa wiadomość o zajęciu *Galaczu* przez wojsko tureckie. Z *Morei* nie odebrano późniejszych wiadomości.

Niedawno smutny los zagrażał posłom europejskim w tutejszej stolicy. Wszakże i dawniej często turcy okazywali się zuchwałymi względem posłów największych nawet Mocarstw. Przed 70 blisko laty, Wielki Wezyr *Gin Ali* Basza, radził dywanowi wyprowadzić wszystkich posłów zagranicznych na małą wysepkę niedaleko *Stambułu*, jako ludzi nieczystych i mogących innych zarazić. Gdy w roku 1756 P. *Duval*, dragoman Pana *Vergennes*, posła francuskiego, domosił o podwójnym związku dworu jego z domem austriackim, to jest, o czwartym traktacie i zaślubieniu, odpowiedział mu Reis *Effendi*: iż związek jednej świni z drugą wcale Wysoką Portę nie obchodzi. Jakoż małżeństwo to nie było przyjemną dla Porty. Podobną

odpowiedź dał W. Wezyr *Kiupesli*, Panu de la Haye, posłowi francuzkiemu, w najsławniejszych nawet czasach panowania *Ludwika XIV*. Wspomniony poseł donosił o stanowczym zwycięstwie Monarchy swego na hiszpanami, a W. Wezyr z grubiańską bezwstydną satrapę ottomańskiego odpowiedział: *Co to mię obchodzi, czy pies swinią, czy swinia psa gryzie, byleby tylko interes mój na tém nie cierpiał*. Tenże Wezyr okazał większe jeszcze grubiaństwo rzeczonemu posłowi francuzkiemu, gdy syna jego publicznie w twarz uderzył, tak, że mu ząb wybił, a potem kazał uwięzić. Jedyną zaś przyczyną tej zniewagi było to, iż młody de la Haye nie chciał wytłumaczyć listu, który cyframi do przyjaciela swego w *Wenecyi* napisał. Gdy jaki zagraniczny poseł ma wysłuchanie u W. Wezyra, nie może brać swojego dragomana, z bojaźni, aby w tłumaczeniu nie użył wyrazów mniej pokornych; lecz bierze dragomana Porty, który mówiąc z W. Wezyrem, rusza ustawicznie głową i rękoma, jak figurka chińska. Lubo to jest tylko bardzo śmiesznym obrzędem, dragoman jednak ma niepłodną przyczynę drżenia, jeśliby uchybił ustanowionych przepisów. Gdy zmarły Hrabia *Ludolph*, poseł Króla neapolitańskiego, biegły w języku tureckim, postrzegł, iż dragoman Porty na publicznym wysłuchaniu używał wyrazów obrażających dostojność Monarchy jego, przerwał mu mowę, i powiedział W. Wezyrowi, iż nie tych, lecz innych użył wyrazów, które po turecku wytłumaczył. Odpowiedział Wezyr: *Bydź może, żeś WPan tak powie:ział; lecz gdyby dragoman Porty użył takich, jak WPan, wyrazów, zostałby natychmiast w oczach WPana stracony*. (z *Gaz. hamb.*)

Dla ułagodzenia niechętnych janczarów w tu-teyszej stolicy, zapłacono im blisko 8 milionów piastrow żołdu i różnych wynagrodzeń.

Nie ma jedności między ministrami tureckimi:

Wołoszczyzna ma 880,000 ludności; Multany 368,000, Morea, 895,000, (w tej liczbie jest 450,000 greków), Macedonia milion 80,000, Serwii 700,000. Całą zaś ludność Turcyi europejskiej rachują blisko 10 milionów mieszkańców, między którymi jest 2 miliony 620,000 greków, 297,000 żydów i t. d.

Od granic tureckich, dnia 28 maja. Słychać, iż turcy zabrali na *Dunaju* statek pewnego mocarstwa, a będących na nim ludzi pozabijali.

Grecy zabrali już 12 okrętów tureckich rozmaitej wielkości, to jest fregat, korwet, brygów i statków kanonierskich. Ustanowili admirałcięją swoją w *Milos*.

Okręt grecki spotkał bryg turecki 18 listopada między *Zante* i *Cefaloniją*. Po 7 dniogodzinnej bitwie wątpliwe było zwycięstwo. Okręt grecki spostrzegł inny okręt narodu swego płynący z *Liwny*, zbliżył się do niego, a wzięwszy 4 działa i 20 ludzi, zdobył bryg nieprzyjacielski. Nie było na nim greków, lecz sami turcy; co zdziwiło zwycięzców. Pytali się o przyczynę. Oświadczyli turcy, iż nie ufali grekom. Gdy zaś bardziej nalegano na nich, aby wyznali prawdę, jeden z turków oświadczył, iż 22 greków było na brygu, lecz wszystkich zabito, a potem w morze rzucono. Po takim wyznaniu rozsiękano turków, prócz jednego tylko, który to powiedział.

Związek *Alego*, Baży *Janiny*, z Suliotami, którym niechętnie i po długim ociąganiu się oddał *Kiophę*, gdzie część skarbów swoich sprowadził, był pierwszym ważnym wypadkiem dogodnym dla greków. Wojsko tureckie, użyte do obleżenia jego, jest w przykrym stanie, odtąd, jak naczelnicy greków w Albanii i Epirze, zamiast dotychczasowego ułatwienia obrótów tureckich, trzymają się przeciwnego systemu. Przebiegły ten starzec potrafił nawet kilku Bejów tureckich przeciągnąć na swoją stronę. Z tego względu Porta upoważniła Baszę *Morei*, naczelnego dowódcę wojska tureckiego, do zawarcia pokoju z *Alim*, Baszą *Janiny*, pod jakimikolwiek bądź warunkami. Wszakże *Aly* posłał taką odpowiedź na piśmie: „Sultan, Monarcha prawowiernych, miał chęć sprzątnąć mnie ze świata; nie mogę więc mieć z nim nic do czynienia. Ze dotąd jeszcze żyję, winienem to sprzymierzeńcom moim, grekom i chrześcijanom, których on nazywa niewiernymi; a którzy lepiej zachowują wiarę i daney dotrzymują obietnicy, ani-

żeli Sultan z Baszami swymi.“ Kapitan grecki *Odyseus*, jeden z pierwszych doradców *Alego*, miał ułożyć tę odpowiedź. Po tym dowodzie szczerego sposobu myślenia *Alego*, uderzyli grecy na turków w wąwozie *Pindus*, i zupełnie pobili. Zwycięzcy zabrali przeszło 1,000 mulów z sprzętami wojskowemi, i bardzo wiele jeńców. Tych oddano kobietom suliockim, które po wyjściu mężów swoich na wojnę, strzegą warowni *Cacco-Sulli*. Kobiety wyrzucały im okrucieństwo przeciwko chrześcijanom, a potem po większej części z zwierchołka skał zepchnęły. Wkrótce znowu pobito oddział turecki pod sprawą *Meerbeya*, naczelnika albańczyków, który przeszedł na stronę *Alego*, a potem go odstąpił. *Odyseus*, człowiek najzdatniejszy pomiędzy heterystów, podburzył tessalczyków, i *Ali* wspólnie z Suliotami uderzył na turków, i wypędził ich z Epiru. Stoczył tę bitwę w niedzielę wielkanocną. Tak stary *Aly* zmartwychwstał na postrach muzułmanów, dla uświadnienia których puścił pogłoskę o swojej śmierci. Po odniesionym zwycięstwie powiedział, żartując: *Ponieważ umarłem, cień mój zatem był dostateczny do rozproszenia turków*. W święta Wielkanocne także flota grecka pokonała turecką, i przymusiła ją szukać schronienia w porcie *Gumeizza*. Wyrugowano turków z wysp Archipelagu; a w *Chios* obleżono zamiek, do którego turcy uciekli. Flota grecka, oprócz kilku tylko okrętów, stoi niedaleko *Dardanellów* i niecierpliwie czeka chwili zemśnienia się za śmierć patriarchy i zburzenie kościołów chrześcijańskich. Zawziętość doszła do najwyższego stopnia.

Xiażę *Ypsylanty*, którego zamiarem było przeprawić się przez *Dunaj*, znalazł wiele przeszkod. Liczne korzyści, których się spodziewał, wstrzymane zostały wyższym rozkazem na granicach; stronnicy jego atoli przesłali morzem 40 dział, które niedawno w *Galaczu* odebrano. W tymże samym czasie Xiażę nie tracąc bynajmniej czasu, kazał w kraju resztę swej siły zbrojnej przygotować. Wszyscy tu zgodnie przyznają *Ypsylantemu* potrzebneprzymioty naczelnika przedsięwzięcia tak śmiałego; umie on szczególnie natchnąć innych nieuleknioną odwagą, którą sam posiada. Mimo wszelkich nieprzewidzianych przeszkod, jakie się mu wydarzyły, żaden z jego towarzyszy nie opuścił go dotąd. Ogłosił wojsku swemu: „Zołnierze! którzyście przysięgli świętej sprawie oswobodzenia Grecyi, ja oświadczam wam z meej strony, iż żaden z Monarchów europejskich nie zechce wojować przeciwko wam. Któryżby z nich mógł znieść, aby kiedy w dziejach świata powiedziano, iż waleczył z grekami w chwili, gdy szli bronić swej świętej religii i pięknej oyczyzny przeciwko świętokradzkim zbrodniom barbarzyńców, któremi się chrześcijańska i oświecona Europa brzydzi? Lecz przypuściwszy nawet podobieństwo takiego kroku chrześcijańskich Mocarstw, zbyt daleko posuneliśmy już rzecz, abyśmy się wahać i cofać mieli. Woiagnawszy naród tak daleko, byłoby z naszej strony naniebniejszą podłością, chcieć przeżyć tę smutną epokę oyczyzny naszej. Jednakże, wynurzam w obecnej chwili, moje tylko uczucia. Jeżeli się między wami znajduje, ktoby ich nie dzielił, niech wywydzie na lewą, którzy zaś trwają w uczuciach pierwszego natchnienia, niech wystąpią na prawą stronę.“ Całe wojsko przeszło na prawą stronę, wydając okrzyk: *Wolimy śmierć niż obelgę!* Z takimi meżami, rzekł Xiażę odchodząc, można być pewnym zwycięstwa.

ANGLIA.

(z *gaz. Warsz.*) Londyn dnia 12 czerwca. Koronacya odprawi się niezawodnie dnia 19 przyszłego miesiąca. Gazeta dworska dzisiejsza umieściła obwieszczenie w tej mierze. Przysionek kościoła w *Westminster* i sam kościół obito sukniem ponsowem, a poduszki u krzesel ozdobiono złotem i lonami. Stół, przy którym rodzina Królewska jeść będzie, jest postawiony na wzniesionem mieyscu. Wchodzi się po schodach rozdzielonych na 3 odstępy; pierwszy ma 6 stopni; drugi 5, a trzeci 3. Król siedzieć będzie pod

baldaquinem. Osoby zbliżające się do stołu Królewskiego, zachowują przepisane obrzędy na każdym odstępie. Oprócz tego będzie 6 stołów w przysionku mających po 52 stóp długości, a 7 szerokości, i przeznaczonych dla 52 osób: będzie więc wszystkich 312 osób. Za każdym daniem, potrawy na stół królewski, da się słyszeć odgłos trąb i kotłów. Towarzyszyć jej będą Lord naczelny ochmistrz, Lord Wielki Marszałek dworu, i mnóstwo innych urzędników. Między pierwszym i drugim daniem wystąpi uzbrojony szermierz na pięknym rumaku, i wyzwie do zaciętego boju każdego, kto by śmiał nie uznawać *Jerzego IV* za prawego Króla. Uczą teraz konie do tego obrzędu: powinny bowiem wracać się tyłem, aby szermierz patrzył zawsze na Króla. Oprócz głównej kuchni w pobliskim domu, jest jeszcze 6 innych, które z nią mają związek. W pierwszej są 4 wielkie ogniska, mające po 4 rzędy rożnow, na których od razu piec się będzie 65 sztuk zwierzyny, oprócz drobiu. W innych kuchniach sprowadzać się będą zupy, ryby, legumina, kadynie i pasztety. Wszyscy służący i dozorca dzielą się na klasy; każdy musi być na próbie przez dni kilka, aby podczas noszenia potraw nie zdarzył się jaki nieład. Od przysionku westminsterskiego, aż do kościoła jest ganek mający 1500 stóp długości. Będzie otwarty, aby lud całą paradę mógł widzieć. Ci, którzy drogo opłacą bilety od wejścia, udadzą się albo do przysionku, albo do kościoła, bo w jednym miejscu aż do końca obrzędu bawić muszą. Kto więc chce widzieć uroczystość, nie zobaczy koronacji, i przeciwnie. W przysionku najęto rozmaite pokoje traktyerom, sukiernikom i winiarzom, gdzie widze posilać się mogą. Oprócz tego dany będzie obiad na 2000 osób w salach sądowych i innych domach rządowych. 300 ludzi pracuje codziennie około tych przysposobień, których nikt widzieć nie może, jeśli nie ma biletu od marszałka. Do koronacji użyta będzie dawna korona, którą Monarcha zaraz po obrzędzie zdeymie, a włoży nową. Ta ozdobiona jest kosztownymi dyamentami. W środku ma perłę nadwyzczajnej wartości. Złote berło z krzyżem, długie 2 stopy i 9 cali, jest u spodu wysadzane rubinami i małymi dyamentami, a u wierzchu w kształcie lilii, ozdobione suto drogiemi kamieniami, nad którymi znajduje się ametyst, szacowany 18,000 funtów szterlingów, a na nim krzyż brylantowy z wielkim dyamentem w środku. Złote naczynie do namaszczenia ma kształt orla z rozpostartemi skrzydłami; wysokość jego wynosi 9 cali, szerokości od końca skrzydeł 7 cali; waży 18 lotów. Złota łyżeczka do niego ma piękny kształt starożytny, i ozdobiona jest 4 perłami. Łaska podobnie złota, długości 4 stopy 7 i pół cali, waży 8 fun. i 18 lotów. Na wierzchu znajduje się kula z krzyżem. Jabłko także złote, wysadzane jest drogiemi kamieniami. Złote ostrogi są te same, które nosił *Wilhelm zdobywca*; bez kółek, lecz kończące. Pałasz wielki, jest tak zrobiony, iż go dwoma rękami trzymać można; na pochwie axamitnej karmazynowej są złote tarcze z herbem królewskim. Pierścionki złote mają wielki fioletowy rubin z wyróżnionym krzyżem *ś. Jerzego*. Wielka złota solniczka podobna jest do zamku *Tower* o pięciu wieżach, z których w każdej jest sól.

Oto jest obwieszczenie królewskie względem koronacji: „*Jerzy Król*. Gdy przez obwieszczenie nasze z dnia 6 maja 1820 ogłosiliśmy królewską naszą wolą, aby uroczystość koronacji

naszej odprawiła się d. 1 sierpnia w pałacu naszym westminsterskim, i gdy potem przez obwieszczenie z dnia 12 lipca odłożyliśmy wspomnianą uroczystość do czasu, jaki nam się zdawać będzie, gdy wreszcie teraz przedsięwzięliśmy odbyć ją za pomocą i błogosławieństwem Wszechmocnego Boga d. 19 lipca w pałacu naszym westminsterskim; ogłaszamy więc to postanowienie nasze, zalecając wyraźnie i rozkazując wszystkim ukochanym poddanym naszym, do których się to ściaga, aby wszyscy, jakiegokolwiek bądź stanu, którzy, czyli to w skutku wydanych do nich listów naszych, lub z urzędu swego i posiadłości, albo z innego względu, obowiązani są do posługi w czasie koronacji, znajdowali się na wzmiankowanej uroczystości d. 19 lipca, tak jak przystoi, i zgadza się z ich urzędami, pod odpowiedzialnością w przeciwnym razie, chybaby szczególne przyczyny, którebyśmy ogłosili, zniewoliły nas do odmiany. Działo się w zamku naszym d. 9 czerwca 1821 roku, a 2go roku panowania naszego.”

Gazety tutejsze donoszą, iż rozmaite osoby i rodziny zgłaszają się do wyznaczanej komisji z prawami swemi względem rodzaju służby, jaką podczas koronacji odbywać mają. Że zaś prawa te pochodzą od niepamiętnych czasów, żądania więc tych, którzy je teraz przez spadek odziedziczyli, często śmiech wzbudzają. I tak: *xiądz Dymoke*, rektor w *Scrivekby*, ma wystąpić za szermierza, wbroi na koniu, rzuć rękawiczkę, i wyzwać do boju każdego, kto by zaprzeczał prawości Królowi. Prosił jednak, aby mógł dać zastępcę. Podobnie podały prośbę dwie damy, *Lady Cholmondeley* i *Willongby*, które miały sprawować służbę Wielkiego Szambelana. *Baronowa Grey* miała Królowi przypiąć i odpiąć ostrogi; lecz także prosiła o użycie mężczyzny do zastępstwa. *Xiążę Montrose* ma umywać srebro, a *Xiążę Norfolk*, podać rękawiczki Królowi. *Hrabia Arundel* poda puhar, i będzie piwnicznym. Do tegoż zaszczytu należą także margrabia *Ormode*, major *Oxford* i t. d. *Lord Abergavenny* ma wsadzać pieczenie na rożen, za co dostanie potrawy, które zeydą ze stołu. Nie przyjęto żądania *Pani Green*, aby nakryła stół, a za to wzięła obrusy i serwety. *Panowie Welle* i *Leare* mieć będą zaszczyt podać Królowi miednicę i wodę do umycia rąk, a *P. Blundel*, puszkę dla ubogich. *Pan Wiltshire* poda pierwszy puhar, który po wypróżnieniu schowa dla siebie do kieszeni.

Królowa publicznie przynajmniej, nie pokaże się na koronacji. Słychać jednak, iż będzie w kościele. Niedaleko *Westminster* ponajmowano okna na tę uroczystość, i drogo je ugodzono.

Dnia 6 b. m. powrócił tu *P. Canning* ze stałego ludu. Ztąd wnoszą, iż zaydzie odmiana ministrów, i *P. Canning*, otrzyma urząd pierwszego Lorda admiralicyi, lub sekretarza stanu wydziału spraw wewnętrznych.

Zawinął tu z Chin okręt kompanii waocho-dnio-indyjskiej. Niewiadoma jest treść listów, które przywiózł. Przybył d. 20 kwietnia do wyspy *ś. Helony*, ztąd wypłynął dnia 25 tegoż miesiąca.

Na zapytanie *Pana Bernal*, czyli rząd przedsięwziął jakie środki dla zabezpieczenia anglików i ich własności w *Stambule*, odpowiedział margrabia *Londonderry* (*Lord Castlereagh*), iż poseł angielski w *Stambule*, równie jak posłowie innych mocarstw europejskich, użyli wszelkich stosownych środków.

FRANCYA.

(z Gaz. Warsz.) Paryż dnia 16 czerwca. Odebrano tu niezawodną wiadomość, iż Król portugalsko-brezylijski miał na początku kwietnia udać się z rodziną swoją do *Lisbony*. Królewio zaś następcą tronu pozostanie z małżonką swoją w Brezylu, aż do zupełnego zaprowadzenia systemu konstytucyjnego.

Na sessjach izby deputowanych d. 15, 14 i 15 b. m. trwały dalsze obrady nad budżetem ministerium spraw wewnętrznych, i jeszcze się nie ukończyły. Dnia 15 wnoszono kilka popraw, które odrzucono. Chciano między innemi skasować urząd 4ch jeneralnych kommissarzy policyi, 4ch inspektorów handlu książkami i 5ch cenzorów sztuk teatralnych. Naywięcej zabraly czasu wydatki na duchowieństwo. Zamiast oszczędności radzono powiększyć płacę plebanom mającym przeszło 70 lat, chorowitym księżom, zakonnikom i t. d. Minister skarbu nie przyznawał izbie prawa, aby bez poprzedniego i przyzwolonego wniosku mogła powiększyć wydatki etatowe. Odpowiedział mu P. Manuel. P. Beausejour radził zmniejszyć główny sztab duchowny, i zbyteczne jego pensye. Pan Humblot ganił całe urządzenie duchowieństwa, które dogadza wyższej jego klasie ze szkodą niższej, i radził poprawy, które jako niewczesne, odrzucono. Dnia 14 b. m. ledwo nie przyjęto wniosonego przez kommissyą powiększenia 100,000 franków na naprawę kościołów protestantskich, co się jednak małą większością krések nie utrzymało. Dnia 15 b. m. była mowa o polepszeniu losu podrzutków i osob mających pomieszczenie umysłu. Podawano wnioski, jakby można przyzwolicić obrócić pieniądze, wyznaczone na rozmaite wydatki ministerium spraw wewnętrznych.

HISZPANIA.

(z Gaz. Warsz.) Madryt, dnia 8 czerwca. Stany prosiły Króla, aby niezwłocznie zwołał nadzwyczajne ich zgromadzenie.

Sąd pierwszej instancyi w mieście *Walencyi*, skazał uwięzionego przeszło od roku jenerała *Elilio* na uduszenie, stosownie do 25go artykułu prawa z dnia 26 kwietnia r. b. Gdy mu wyrok ogłoszono, rzekł z zimną krwią: *Spodziewałem się jeszcze żyć przynajmniej lat 18: lecz, jak widzę, omyliłem się.* Nie wątpię, iż Król potwierdzi zapadły wyrok.

W *Vittorya* powieszono plebana z *Saduendo*.

Gazety tutejsze umieściły korespondencyą między jenerałem *Empecinado* i księciem *Merino* heroldem buntowników. Między innemi czytamy następujący list *Merino* do wspomnianego jenerała: „Mocno ubolewam, iż muszę przelewać krew Hiszpanów i działać wbrew świętej naszej wiary. Możesz WPan temu zapobiedz poddając się na dyskreocyę; inaczej czeka cię los, jaki spotkał innych jeńców. Daję ci krótki czas do namysłu. Jenerał *Empecinado* tak odpisał. „Dowódca broń będzie miejsca, które naród mu powierzył i nie podda się takiemu hultajowi, jakim jest *Merino*.”

Wszystkie milioye prowincyy Kastylii, Mancha i Estremadury odebrały rozkaz zebrania się w *Alcala de Henarez*, o 6 mil stąd. Słychać, iż wyйдą do *Walencyi*, *Arragonii* i *Katalonii*. Rozchodzi się bowiem wieść, iż niektórzy mieszkańcy tameczni przedsięwzięli utworzyć osobny kraj z tych prowincyy, i nie są kontenci z obecnego stanu rzeczy.

Dwie kompanie grenadyerów postawiono przed więzieniem, gdzie siedzi przecar pewnego klasztoru z *Atocha*, który miał związki z bunto-

wnikiem *Merino*, aby nie doznał takiego losu, jak zabity od pospólstwa kanonik *Vinuesa*.

Onegdaj stracono tu poręcznika *Medina*, który chciał wznieść kontrrewolucyą.

Okręt liniowy *Azja* popłynął z *Kadyzu* do *Vera Cruz*. Kazano jeszcze uzbroić 5 okrętów liniowych 4 fregaty i 6 mniejszych statków wojennych, do których 3500 marytków przeznaczono.

Ksiądz *Merino*, buntownik, nakłada ogromne kontrybucye i beznie popełnia bezprawia. Dnia 26 z. m. uderzył na oddział ochotników w *Torgueles*, których dowódca po dzielnym odporze musiał się poddać, i na rozkaz wspomnianego buntownika rozstrzelany został ze wszystkimi ludźmi swymi. Jenerał *Empecinado* napisał potem do rzezonego księdza list, oświadczając, iż za każdego Hiszpana, którego *Merino* rozstrzelać będzie, tegoż losu dozna 10 ludzi poymanych z bandy jego.

PORTUGALIA.

(z Gaz. Warsz.) *Lisbona*, dnia 30 maja. Wczoraj przybył tu bryg z *Rio - Janeiro*, i przywoził listy do rządu naszego. Słychać, iż Król miał d. 25 kwietnia wypłynąć do Portugalii. Przeznaczona do tego eskadra składa się z okrętu liniowego, 3 fregat, 2 korwet i 4 uzbrojonych okrętów kupieckich. Monarcha ustanowił rząd tymczasowy w Brezylu, złożony z 8 członków, pod przewodnictwem Królewica następcy tronu, który z małżonką swoją pozostaje w Brezylu.

Na początku lipca spodziewamy się tu przybycia Króla Jmci.

P. *Felgueira*, sekretarz przeczytał na sessyi stanu d. 29 b. m. odebrane listy Królewskie. Minister spraw zewnętrznych w Brezylu oświadczył przy tém, iż obecne okoliczności koniecznie wymagają pozostania tamże woyska europejskiego, mimo upłynionego czasu jego służby, póty, dopóki inne natomiast posłane nie będzie, a w tej mierze rejencya potrzebne przedsięwzięcie środki. Między innemi doniesiono także o narodzeniu się Infanta *Don Jana*. Wspomniany minister zalecił, aby list jego do posłów królewskich porzy dworach zagranicznych, donoszące o tém narodzeniu, mianowicie zaś do posła przy dworze wiedeńskim, jak najszybciej odesłano.

Z trzech Królewskich wyroków wydanych w *Rio Janeiro*, jeden znosi tymczasowo cenzurę książek; drugim mianuje Król zamorskich deputowanych do stanów w *Lisbonie*, a trzeci obeymuje postanowienie Monarchy przybycia do Portugalii dla zatwierdzenia uchwał stanów.

KRÓLESTWO SARDYNSKIE.

(z Gaz. Warsz.) *Turyń*, d. 18 czerwca. W Piemontcie i Księstwie genueskiem poymano znowu kilku ludzi, którzy do wypadków rewolucyjnych należeli. Niektórych skazano już na wygnanie z kraju.

Woysko piemontskie będzie powoli zwinięte. Rozpuszczono już nowo-zaciężnych i milicyę prowincjonalną. Każdy żołnierz, który chce, dostaje uwolnienie od służby.

Wiele uwięzionych osób, między któremi jest pólkownik *Palmo*, dostało pomieszczenie zmysłów. Kommissya wojskowa śledząca tutejsza okazuje wielką surowość. Jenerał *Giffenga*, któremu z początku kazano bawić w własnych dobrach, został osadzony w więzieniu.

W *Genui* biorą także ciągle uczestników ostatniej rewolucyi do więzienia. Wielu skazano na wygnanie z kraju.

DODATEK.

Wilno dnia 27 Czerwca 1821 roku v. s.

FRANCYA

do sous. Uchwalono jednak wspomnianą ilość, równie jak umieszczone w budżecie summy na szkołę politechniczną i inne publiczne zakłady naukowe. Kilkakrotnie rozmiała się izba; raz, gdy P. Puymarin wyrzucił gadatliwość Panu Perrier, a ten mu nawzajem milczenie; drugi raz, gdy podczas mowy o obskurantyzmie czarna chmura spuściła ulany deszcz i gradem; a nareszcie, gdy P. Roy głos swój zaczął temi słowy: — „Gdyby kalifowi Omarowi, który spalił bibliotekę aleksandryjską, podobno czynić uwagi nad tegorocznym budżetem naszym, p. parliby zapewne wszystkie artykuły na stronę duchowieństwa, a radziłoby znieść wszystkie środki zachęcania do nauk i sztuk pięknych, poczytałby je bowiem za buctownicze i t. d.

ANGLIA.

(z Gaz. Warsz.) Londyn dnia 8 czerwca. Wczoraj rozszedł się pogłoska, iż trzej ministrowie, Lord Sidmouth, Hrabia Harcourt i Lord Melbourne, złożyli urząd, a Pan Canning zostanie znów ministrem. Kuryer dzisiejszy zbija tę wieść, i pisze: „Wiem, iż największa zgoda panuje między wszystkimi członkami rządu. Jesteśmy oraz przekonani, iż wszelka odmiana, jakaby zayść mogła, przyłoży się do powiększenia powziętego dobra i dogodzenia temu, który ster rządu tak długo i dobrze piastował.”

Przysposobienia do koronacji idą z największym pośpiechem. Oprawia się zapewne d. 19 b. m. Wkrótce potem wyjedzie Monarcha do Irlandyi.

Kapitan Parry wyraża w opisie przeszłoroocznej żeglugi swojej do bieguna północnego, iż podczas wielkich mrozów mógł zdaleka słyszeć głos. I tak, gdy na drugim okęcie o milę (angielską) rozmawiano, słyszał każde słowo, a o pół torey młó słyszał śpiewającego maytka. Okręty pod dowództwem wspomnianego kapitana, które w tym roku podobną wyprawę przedsięwzięły, musiały dla przeciwnych wiatrów zawinąć do jednej z wysp orkadyskich. Słychać, iż ciągle oddawna wiatr północno-zachodni zapędził mnóstwo lodu z morza północnego do okolic Nowey ziemi, a nawet na ocean atlantycki. Ziąd to pochodzi nagła odmiana temperatury i zimne deszcze w Anglii i całej środkowej Europie, gdzie w kwietniu i na początku maja upały panowały. Jeśli byśmy nie mieli trwałych wiatrów południowych, w tym razie spodziewać się trzeba takiego czasu, jak roku 1816. Gorąca wiosenne zawczasie zaczęły topić lody na morzu Grenlandyi, co może ułatwi wyprawę kapitana Parry z niedogodnością dla europejczyków.

Pan Parkins, były sędzia londyński, udał się niedawno do Lorda prezydenta miasta, żądając rozkazu, aby członków nowo utworzonego towarzystwa konstytucyjnego uwierciono. Będący z nim adwokat dowodził, iż podług ustawy zmarłego Króla, takie towarzystwo jest nieprawem. Lord prezydent prosi o czas do namysłu. W parlamencie mówiono już o tém towarzystwie, które reformatorowie nazywają bandą na ulicy Bridge. Przypisują mu zasady niezgodne z tolerancją.

Zpomiedzy wielu wychodzących tu gazet,

gazeta Times zapłaciła roku przeszłego do skarbu publicznego za stępel i t. d. 50,000 funtów szterlingów (2 miliony zł. pol.), a z tego osądzić można, ile dochodu przyniosła właścicielowi swemu.

(Na sessyi izby niższej d. 6 b. m. oświadczył margrabia Londonderry (Lord Castlereagh), iż Xiążę Klerency chce przyjąć rocznie 6000 funtów szterlingów, które izba d. 16 kwietnia 1818 r. uchwaliła w dodatku do pensyi jego, a których żeniąc się nie przyjął.

Dnia 7 b. m. Pan Hume uczynił oświadczenie w sprawie wniosków, względem stanu wysp jonskich. Radził rozstrząsnąć postępowanie Pana Maitland, wielkorządcy wspomnianych wysp. Naganił wymiar sprawiedliwości, i obwiniał Wielkorządcę o samowładność i uciemiężenie. Margrabia Londonderry oświadczył, iż Pan Maitland przybył do Londynu z kilku najznakomitszymi prawnikami jonskimi dla ułożenia kodeksu kryminalnego. Po żywych sporach odrzucono wniosek Pana Hume większością 70 kresek.

Pan Stuart Wortley odczytał do d. 13 b. m. wniosek swój, względem oświadczenia Monarchów sprzymierzonych, i tegoż dnia Pan Hutchinson zajął rozprawę o stanie Europy.

HISZPANJA.

(z Gaz. i Korr. warsz.) Madryt dnia 29 maja: Słychać, iż deputowani amerykańscy mają podać stanom następujące propozycje: 1) aby prowincje amerykańskie wraz z Meksykiem były podzielone na 3 kraje, z których każdy mieć miał rząd osobny, i płacić na rok Hiszpanii po 6 milionów piastrow; 2) aby każdy z tych udzielnych krajów zostawał pod naczelnym rządem Xiążęcia z rodziny panującej w Hiszpanii; 3) aby rząd ten należał dziedzicznie do rodziny wspomnianego Xiążęcia; 4) aby Król Ferdynand używał tytułu Króla połączonych królestw Hiszpanii; 5) aby Infant Don Carlos i Don Paul, oraz Xiążę Lukieski, byli Xiążętami panującymi w Ameryce; 6) aby syn Infanta Don Carlos, a synowie Króla, być następcą tronu hiszpańskiego.

Jeden z oficerów morskich neapolitańskich, który na okręcie zastodziślowym, osadzonym zbiegłymi rewolucjonistami włoskimi, przybył do Barcelony, ofiarował także okręt rządowi naszemu, żądając, aby z towarzyszącymi mógł wejść do służby hiszpańskiej. Stany chcą tę prośbę wziąć pod rozwagę.

Po rozproszeniu rozbojników, którymi rząd Merino dowodził, panuje ośmiągła spokojność we wszystkich prowincjach.

Jest rzeczą godną uwagi, iż biskupi tutejsi wraz z innymi prałatami, między którymi jest arcybiskup sewilski, głosowali za zmniejszeniem dziesięcin i odstąpieniem skarbowi gruntów i opłat, należących dotąd do kościoła.

Ołada tutejsza została powiększona półkiem jazdy z Alcantara. Tworzy się oraz dla utrzymania spokojności nowy batalion gwardyi narodowej, do którego się wielu obywateli zapisuje.

Monarcha nasz potwierdził uchwały stanów, aby corok płacono Oycu Świętemu 9000 piastrow, sposobem wynagrodzenia za dyspensy małżeńskie i t. d.

Oseaday zaledwo nie zburzono tu spokojności publicznej. Gwardya królewska i narodo-

wa udały się do jednego z teatrów tutejszych, i nalegały, aby śpiewano pieśni narodowe; coraz większy hałas zniewolił policję i aktorów, do uczynienia zadosyć temu żądaniu, po czem się wszystko uspokoiło.

Dzisiaj rozstrzelano tu byłego oficera jazdy, który chciał zaciągać bandę rewolucjonistów.

Dnia 1 b. m. poździerano tu wiele buntowniczych kartek, które w nocy poprzylepiano.

Uwięziono tu przecie pewnego klasatora, gdzie jest kaplica, w której Król często bywa. Obwiniono go o zamiar wzniecenia kontrrewolucyi, i osadzono w tym samym więzieniu, w którym siedział *Vinuesa*. W klasztorze znaleziono wiele broni.

Odmówił od generała *Empecinado* wiadomości względem wiadomości *Marino*, nie są bardzo pomyslane. Z obu stron widać okrucieństwo. *Empecinado* kazał rozstrzelać wszystkich, których zabrał w niewolę; *Merino* toż samo uczynił. *Empecinado* chce nawet kazać rozstrzelać najbliższych krewnych ludzi, którzyby się w jego moc dostali; wspomniany książę kazał sobie dostawić 400 koni, i wydał odezwę, w której się skarży na despotyzm konstytucjonistów, przypomina zasługi swoje w wojnie przeciwko *Bonapartemu* i zachęca mieszkańców, aby się zbierali pod chorągiew jego na obronę wiary i Króla. W wojsku jego, które (jak słychać) wynosi 4,000 ludzi, ma być wiele ochotników. Dla nagrodzenia oficerom, którzy się w bitwach przeciwko książęciu *Merino* i powstań-

com szczególnie popiszą, ustanowił Monarcha osobny order, na którym jest wieniec z liścia dębowego, i napis: *Król obrońcom konstytucyi*.

Pleban *Merino*, herszt rozbitej bandy rokoszanów, żyje, i jeszcze dokazuje. Rozpisał on w Starej-Kastylii dostawę 400 koni pod swoich jeźdźców. Dowódca w *Lerma* uwiadomiony przez gońca, iż *Merino* z 12 swoimi miał pociągnąć z *Cabrero* do *Nebreda*, wyruszył i przybył tam z ruchomą kolumną wojska. Pytał się alkada (burmistrza) i municypalności, czy *Merino* przeszedł przez ich gminę, i wiele ma ludzi? Odebrał odpowiedź, iż nie o nim nie wiedzą. Poszedł więc do szkoły, i dowiedział się od uczniów tego, czego alkad nie chciał powiedzieć, z dodatkiem, że *Merino* z swoimi obiadował w stodole. Gdy po mimo tej poślaki nie chciał alkad i nikt z municypalności dać o nim uwiadomienia, poymał dowódcę alkadę z członkami municypalności, i odesłał ich do *Lerma*.

KRÓLESTWO SARDYNSKIE.

Książęcia *Cisterna* i innych nieobecnych naczelników rewolucyi, skazano na śmierć, i wisierunki ich powieszono.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 17 czerwca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 88, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 75, stary rubli 11 kopiejek 65, imperyal rubli 37, kop. 70.

Wolno Drukować F. N. Golański Czl. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

NOWE XIAZKI.

1. Wyszło z druku Ogródnictwo krótko zebrane przez Kajetana Krassowskiego, a przez Rząd Cesarzskiego Uniwersytetu wileńskiego za pożyteczne dla szkół uznane, in 8vo. stronic 64. Cena kop. sr. 10. Znajduje się do przedania w księgarni Pana Zawadzkiego.

Przed a ż.

1. Litewsko Wileński Gubernialny Rząd z powodu nieopóźnienia się na uprzednie terminy życzących kupić z licytacji domy byłych Kowieńskich mieyskiego Magistratu członków, jako to: *Sienkiewicza* ocenionego z sklepem, 1097 rub. 84 kop., *Reysa* 5430 rub. 42 kop., dwóch domów, *Krzyżanowskiego* z placem 1551 rub. 20 kop., domu *Henzela* 882 rub. 44 kop., połowy domu, placów, i wszelkiego zabudowania *Kamińskiego* 411, rub. 80 kop., domu *Alszebsla* 3362 rub. 45 kop., *Szyra* 1892 rub. 75 kop., *Edela* 875 rub. 60 kop., *Wziatkowskiego* 409 rub. 68 kop., *Dobrowolskiego* 347 rub., i *Puschalskiego* 554 rub. 35 kop. srebrem, przeznaczonych do sprzedaży na zaspokojenie mieyskiej summy pożyczoney przez tych członków, generał majorowi *Palicynowi* bez prawnej kaucyi, po uwolnieniu połowy domu *Szyra* ocenionego 1892 rub. 75 kop. srebrem z racyi że druga połowa onego dopióro z złożonych dowodów okazała się być przynależną żonie jego *Szyra*, i po włączeniu do tej sprzedaży drugiego domu tegoż *Szyra* 252 rub 90 kop. sr. ocenionego, naznaczywszy powtórnie takowe na dni 24go 26go i 28 mca septembra t. r. najbliższego roku, wzywa na one życzących nabyć rzeczzone domy. Dat 1821 roku mca junii 21 dnia.

Sowietnik *Wincenty Ławrynowicz*.
Kazimierz Nowicki Sekretarz.

K o n k u r s.

1. Sąd sierocki przy magistracie białostockim ustanowiony, wspólnie z członkiem sądu cywilnego w zbiegu kredytorów, szlachetnego *Samuela Krystyana Henike* ohywatela miasta Białegostoku do majątku po nim pozostałego, z domu mурованого trzypiatrowego, w mieście Białymstoku położonego składającego się, dekretem w roku t. r. 12 maja 7 dnia ferowanym, po ulży-marnym przez wszystkich stawających kredytorów tegoż szlachetnego *Henike* debitora skonwinkowaniu, sprzedanie takowego domu przez publiczną licytację w tym sądzie w terminach 12, 19 i 26, dnia mca 8bra t. r. roku obchodzącego się mającą uznać, i rozdzielić wziętych pieniędzy między tychże kredytorów zadeterminował, przed uskutecznieniem czego dom takowy w administracyą dumy miasta Białostoku poruczywszy, komportacyą na wszystkich kredytorach obligow, wełłow i wszelkich dokumentów, wyswiecających ich pretensye i pierwszeństwo do masy konkursowej na dzień 1 Augusta t. r. do kancelaryi Sądu swojego przeznaczył, o jakowym konkursowym procesie wszystkich kredytorów stawających, i okazać się mogących trzykrotnie przez gazety obwieścić i uwiadomić postanowił, w skutek jakowego postanowienia niniejszym wzywa wszystkich kredytorów i pretensorów mogących mieć z jakiego bądź źródła do masy konkursowej *Samuela Krystyana Henike* pod rozdział uznanej pretensyi, iżby pod upadkiem takowych pretensyów w przeciągu pięciu miesięcy do niniejszego Sądu stawili się, a życzących nabyć takowy dom z publicznej licytacji, iżby w terminach 12, 19 i 26 mca 8bra t. r. do Magistratu Białostockiego przybyli, gdzie dom takowy więcej dajacemu za gotowe pieniądze sprzedany zostanie. Dat w Białymstoku roku 1821 mca maja 28 dnia.

Assesor Sądu spraw cywilnych białostockiego i sokolskiego powiatów *Kazimierz Krzyżanowski*.
Głowa *Józef Maliszewski*. *Gotlieb Berneker*
Burmistrz *Jan Sawicki* Burmistrz.

Observacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	dnia 22	średnia	27	cal. 7.17	lin.	+14.17	stopni	Niestály	Pochmurno	
		dnia 23	średnia	27	— 7.53	—	+11.50	—	Zachodni	
		dnia 24	godz. 5	27	— 8.9	—	+9.	—	Południowy	

Wilno dnia 27 czerwca 1821 roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

O B W I E S Z C Z E N I E.

М. Шкловъ.

Юня 2 дня 1821 года.

М. Szklow.

Dnia 2 junii 1821 roku.

Въ послѣдствіе повелѣнія Господина Главнокомандующаго 1-ю Арміею, Интендантскаго оной объявляемъ, что на поставку провіанта и на нѣкопрыхъ пунктахъ овса, а въ Динабургъ и лагерной соломы будущъ происходить торги въ Казенныхъ Палатахъ шѣхъ самыхъ Губерній, гдѣ войска расположены, именно: Курляндской, Лифляндской, Виленской, Минской, Ярославской, Владимирской, Вишневской, Смоленской, Калужской, Могилевской, Черниговской, Псковской и Волынской, по особому состоянію въ нихъ хлѣбныхъ промысловъ, на потребностей цѣлаго года, ш. е. съ перваго Генваря 1822 по 1-е Генваря 1823 года; въ Воронежской, Тамбовской, Екашеринославской, Полтавской, Слободско-Украинской, Тульской, Рязанской, Орловской и Курской, поставки ограничиваются на время съ 1-го Генваря по 1-е Августа 1822 года, ш. е. на семь мѣсяцовъ, примѣчая, что въ Екашеринославской Казенной Палатѣ будущъ происходить торги на поставку провіанта и въ части Таврической Губерніи.

Сроки Торговъ назначаются такимъ образомъ:

1-го Разряда торги Сентября 28, 29 и 30; переторжки Октября 3, 4 и 5, въ губерніяхъ: Воронежской, Тамбовской, Екашеринославской и части Таврической, Полтавской и Слободско-Украинской.

2-го Разряда торги: Октября 15, 17 и 18-го; переторжки Октября 19, 20 и 21, въ губерніяхъ: Курляндской, Лифляндской, Псковской, Тульской, Рязанской, Орловской, Курской, Калужской, Смоленской, Ярославской, Владимирской и Волынской.

3-го Разряда торги: Ноября 1, 2 и 5; переторжки Ноября 4, 7 и 8-го въ губерніяхъ: Виленской, Минской, Вишневской, Могилевской и Черниговской.

На сии сроки вызывающіеся желающіе къ торгамъ съ законными залогами, во уваженіе по мѣсячной поставкѣ припасовъ, на сей разъ въ пятую часть прошивъ подряда, а на обеспеченіе задатковъ особо кромѣ общественныхъ отъ дворянства поставокъ, кои остаются

Na skutek rozkazu JW. Głównodowodzącego 1szą Armią, Intendencya tejże Armii ogłasza, iż na dostawę proviantu i w niektórych punktach owsa, a do Dyneburga i słomy obozowej, będą odbywać się targi w Izbach Skarbowych tych Gubernii, gdzie woyska rozłożone, a mianowicie: Kurlandzkiej, Inflandzkiej, Wileńskiej, Mińskiej, Jarosławskiej, Włodzimierskiej, Witebskiej, Smoleńskiej, Kałużkiej, Mohilewskiej, Czernihowskiej, Pskowskiej i Wołyńskiej, podług osobnego stanu w nich zbożowego przemysłu, na potrzebę całego roku, to jest: od dnia 1 januaryi 1822 do dnia 1 januaryi 1823 roku; w guberniach zaś Woronezkiej, Tambowskiej, Ekaterynosławskiej, Połtawskiej, Słobodzko-Ukraińskiej, Tulskiej, Razańskiej, Orłowskiej, i Kurskiej, dostawki ograniczają się na czas od dnia 1 januaryi do dnia 1 augusta 1822 roku, to jest: na siedm miesięcy, uważając, iż w Izbie Skarbowej Ekaterynosławskiej, będą odbywać się targi na dostawę proviantu i na część gubernii Tauryckiej.

Terminy targów naznaczają się takim sposobem:

Igo rozkładu targi: dnia 28, 29 i 30 septembra; przetargi dnia 5, 4 i 5 oktobra, w guberniach: Woronezkiej, Tambowskiej, Ekaterynosławskiej i części Tauryckiej, Połtawskiej i Słobodzko-Ukraińskiej.

IIgo, Rozkładu targi, dnia 15, 17 i 18 oktobra, przetargi dnia 19, 20 i 21 oktobra, w guberniach: Kurlandzkiej, Inflandzkiej, Pskowskiej, Tulskiej, Razańskiej, Orłowskiej, Kurskiej, Kałużskiej, Smoleńskiej, Jarosławskiej, Włodzimierskiej i Wołyńskiej.

IIIgo, Rozkładu targi: dnia 1, 2 i 3 nowembra; przetargi dnia 4, 7 i 8 nowembra, w guberniach: Wileńskiej, Mińskiej, Witebskiej, Mohilewskiej i Czernihowskiej.

Na te terminy wzywają się życzący na targi z prawnemi ewikcyami, w proporcji miesięczney dostawki żywności, na ten raz w części piątej całego podradu, a na zabezpieczenie zadatkow udzielnie, prócz ogólnych od Szlachty dostarczeń, które pozostają na samey u-

на одномъ довѣрїи. Вѣдомости о потре-
бности въ каждой губерніи будутъ ра-
зосланы въ Казенныя Палаты въ свое
время и публично въ оныхъ опкрыты,
вмѣстѣ съ подробными кондиціями и
прочими правилами на основаніи коихъ
должны происходить поставки, гдѣ
впрочемъ противъ прежняго не сдѣлано
никакихъ перемѣнъ.

Подлинное подписаль:

Генераль-Интендантъ 1-й Арміи
Графъ Сантъи.

ności. Wiadomość o ilości potrzebnej
do kaźdey Gubernii, będzie posłana do
Izb Skarbowych w swoim czasie i pu-
blicznie w nich odkryta, razem z wy-
szczególnionemi kondycyami i dalszemi
prawidłami, na mocy których powinny
być wykonane dostawy, w których zre-
szcztą, w porównaniu do dawniejszych,
nie zrobiono żadnych odmian.

Na oryginalne podpisał:

Generał-Intendent 1szej Armii,
Hrabia Santi.

Wilno dnia 27 Czerwca 1821 roku v. s.

KRÓLESTWO OBOJĘJ SYCYLI.

(t. Gaz. warsz.) *Neapol, dnia 6 czerwca.* Neapolitańczycy (pisze gazeta hamburska) zamiast z najczulszą wdzięcznością, bardzo ozięble przyjęli nowe urządzenie Królewskie, czyli nową konstytucją krajową.

Okręty, które ztąd dnia 29 z. m. wypłynęły z dywizją wojska austriackiego pod dowództwem Jenerała *Wallmoden*, miały pomyslny wiatr, i po 40 kilku godzinach żeglugi stanęły na kotwicy w zewnętrznym porcie *Palermu*, dokąd nazajutrz weszło wspomniane wojsko wśród radośnych okrzyków ludu: *Niech żyje Król!* Też same okręty zabrały wojsko neapolitańskie z Sycylii, i dnia 4 b. m. przybyły do zatoki *Baja*.

Niedawno przybył tu z *Messyny* batalion strzelców, który tam stał na osadzie, i oświadczył się za jenerałem *Rossarol*, gdy miasto wezwał do powstania. Cały ten batalion rozbrojono, żołnierzy związano, i pod strażą żandarmów do domu odesłano, a oficerów sprowadzono do wyspy *Procida*, gdzie w więzieniu osadzono.

Wszyscy oficerowie, którzy zaprzysięgli konstytucją wprzód, nim ją Król obiecał nadać, mają być oddaleni z wojska bez pensyi. Jest ich 327.

Słychać tu o blizkiem straceniu kilku ludzi, którzy zabili byłego dyrektora policyi *Giampetra*. Inni mniej winni, mają być skazani na wygnanie z kraju.

Znajdującym się tu grekom zakazano nosić trójkolorowey kokardy.

P. Karol Rothschild, nie przyjął ani nadaney od Króla naszego dostojności Margrabiego, ani orderu.

S Z W E C Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) *Sztokholm 12 czerwca.* Dołączenie poselstwa królewskiego do seymu norweskiego, z powodu uchwały względem zniesienia szlachty: (Obacz przeszły numer *Kur. Lit.*)

„Narod szwedzki w rozwiązaniu zapytania, które nas zajmuje, nie ma żadnego interesu. W Szwecyi znajduje się już daleko więcej szlachty, niżeli jest lub kiedykolwiek być może w Norwegii; nie ma więc ze strony Szwedów żadnego powodu do zawisłości. Szlachta w Szwecyi jest stanem państwa; w Norwegii zaś szlachta jest tylko zarządzeniem pojedynczych osób. Gdy więc szlachta Szwedzka, która w czwartej części należy do prawodawstwa, nie jest ani przeważającą, ani nie popularną; nie jestże to wielkim przykładem do uchylenia wszelkiego powodu lub nawet pozoru obawy ze strony szlachty Norweskiej? Co więc, w Szwecyi udziela Król szlachectwo osobom ze wszystkich stanów narodu, nie wyłączając żadnego. Czyli jestże seym Norweskimi ze wszystkiem pewny, iż podobny przykład nagrody za zasługi dla kraju położone, jest zupełne dla obywateli Norweskich stracony? I my też, (mogliby powiedzieć) mamy w sądownictwie, w administracyi, w woysku i w całym naszym kraju obywateli, którzy na szczególne względy Monarchyi zasługują. Dla czegoż we wszystkich polorównych krajach Europy istnieje jakiś sposób odznaczenia, który u nas zaglądono? Tak mówi serce ludzkie, nakoniec głos jego trafia do uszu. Król Jmé udzielił tak klassie mieyskiej, jako i stanowi rolniczemu w Norwegii prerogatywy; i zarówno o wszystkich oycowskie ma staranie. Z tych i tym

podobnych pobudek; wzywa Król Jmé Seym; aby jak najprędzej wrócił do monarchicznego porządku, przepisanego pierwszym artykułem konstytucyi, radząc: 1) ustanowienie zasad wynagrodzenia dla osób, które przez zniesienie swych przywilejów, stratę poniosły; 2) zostawienie mocy Królowi nadawania szlachectwa, w nagrodę zasług dla kraju.”

Podziękowanie.

Mając zaszczyt odebrać od Obywateli powiatu bobrujskiego chlubny odzew, w którym wynurza: dziękczynienie za spokojne kwaterowanie i szlachetną z nimi zażyłość; powierzony mi niekonno-artylleryjskiej 30tej rotę, panom oficerom, równie i niższym; przeto, za najprzyjemniejszą dla siebie pocztę, którą powinien, odpowiedzieć temuż Dżerżanistwu, z serca pochodzącymi uczuciami podziękowania, imieniem 30tej rotę, z ich z nami grzeczne obywateli, przez cały ciąg kwaterowania mego z rotą w miasteczku *Slucku* i dwóch sąsiednich parafiach, i razem proszę onegoż Dżerżanistwa przyjąć wyznanie, iż ten ich postępek, dozgonny na nas wkłada obowiązek, niewygastley dla nich wdzięczności. Na wiekszą wagę czego mam honor upraszać Redakcyi *Kuryera litewskiego*, o zamieszczenie w piśmie publiczne. Dat 1 czerwca 1821 roku w namiotach pod Nieświzem.

Artylleryi Jenerał Major Szuszeryna

— Witkomicz. —

Dnia 5 t. m. zakończył dni życia, *Józef Słesiecki*, podkomorzy witkomiczski; z prawdziwym żalem szersze przyjaźnych mu obywateli. Przedchodząc różne stopnie urzędów w powiecie, w pieleniu ich okazał charakter prawdziwego obywatela i onetliwego męża. Pilny, sprawiedliwy i gorliwy w obowiązkach urzędnika; skromny, ludzki, uprzejmy, łagodny w pożyciu domowem, z troskliwą starannością zajmował się godzeniem poróżnionych; wylany na wsparcie ubogich i pomoc nieszczęśliwych; szczególniej poświęcony pomocy przyjaźni; zostawił w ich umysłach i sercach szczerelną i długą żal po stracie; a trwałą i ustawicznie powtarzaną jego przyjaźni pamięć, którzy swych uczuć wyrazy, dla urozeczenia pamięci przyjaciela i cnoty, do powszechney wiadomości podają. K. S.

Nowogródek.

W powiecie tutejszym zmarł, mając wieki lat więcej 90, *Adam Wierzeyski*, b. marszałek powiatu. Życie jego było pismem ułożonym dobroczynnych przez świadczenia pomocy dla zostających w różnym rodzaju potrzeby i nieszczęść; łożenie na edukacyę i oddawanie do szkół uboższej szlachty; oycowską opiekę dla swych włościan. Okolico, w której żył utraciła w nim dobrego człowieka nieszczęśliwych.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 czerwca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 89; czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 75; stary rubli 11 kopiejek 65, imperyal rubli 37; kop 80.— Dnia 24 t. m. rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 87; czerwony złoty nowy rubli 11 kop 81; stary rubli 11 kop. 61; imperyal rub. 37 kopiejek 60.

O s t r z e ż e n i e

1. Excerpt ostrzeżenia z protokołu połącznego Grodzkiego wileńskiego w dacie niżej wyrażonej zapisanego et corundem pod pieczęcią urzędową grodzką powiatu wileńskiego jest wydan.

Rok 1821 miesiąca czerwca 6 dnia. Przed aktami grodzkimi powiatu wileńskiego obecnie stanowiący Sędzię Ziemski Starodubowski W. JP. Alexander Erdman ostrzeżenie wpisać do protokołu podał następujące: dekretem oczewistym nieapelowanym Sądu Grodz. Wileń. w roku 1819 maja 10 dnia zapadłym rekoznoskobaną została na W.W. Ignacy i Teressie z Reutów Byczkowskich Sędziach Granicz. Wileń. summa rubli srebr. 2,000 dla W. JPani Balbiny Erdmanowej Sędziny Ziem. Starodubowskiej z terminem wykucy w roku następnym 1822 dnia 23 apryla z inkwitacją do wszelkiego onychże majątku, z jakowego powodu, gdyby ciż W.W. Byczkowscy swego majątku jako dekretem Grodz. Wileńskim na satysfakcją dla W. Erdmanowej przeznaczonego pod żadnym pretekstem nikomu zawodzić, długami obarczać, w ewikcy czy to w rzeczach prywatnych czyli też skarbowych na podradę lub też przez jakikolwiek sposób oddawać niemogli pod utratą rzeczy, niniejsze przeto czyniąc ostrzeżenie dla publicznej wiadomości, one jako plenipotent podpisuję. U tego ostrzeżenia podpis w protokole taki Alexander Erdman Sędzię Ziem. Starodubowski.

Ze takowe ostrzeżenie może być drukowane świadcze Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileńskiego.

Wezwanie kredytów.

2. Sad sierocki przy magistracie Białoruskim ustanowiony wspólnie z członkiem Sadu cywilnego Białostockiego i Sobolskiego Pto, zasiadający w sprawie konkursowej kredytów zeszłego Leopolda Wakniza podpułkownika wojsk pruskich po przewidzianej na sukcesorach onego ultymarnej konwikcy przez wszystkich stawających kredytów w tymże sadzie, dekretem oczewistym w roku teraz idącym maja 6 dnia rozdział summy za przedany dom w mieście Białymstoku leżący, przez publiczną licytacją wzięty, w magistraturze powszechnej Opieki Obwodu białostockiego znajdujący się między tychże wszystkich kredytów zadeterminował, przed uskuteczniem czego w porządku rozpoznania pierwszeństwa preten-

syów ubiegających się do takowej masy kredytów, komportacją obligów, wezłów i wszelkiego rodzaju dokumentów do masy konkursowej wszelkie pretensye wyswiedzić zdolnych, na wszystkich kredytórach tak stawających jako i niestawających a później zjawić się mogących na dzień 15 julii teraźn. roku do kancelaryi magistratu Białego przeznaczył, żeby zaś wszyscy kredytowic o takowym konkursie i Sadu niniejszego postanowieniu mogli być uwiadomieni, przez publiczne gazety krajowe i zagraniczne potrzykrotnie opublikować o tem postanowił, na skutek jakowego dekrety niniejszym wzywa kredytów zeszłego podpułkownika Wakniza z jakiegokolwiek źródła roszczenie do majątku tu w Białymstoku po nim pozostałego pod rozdział między kredytów przeznaczonego mieć mogących, iżby w przeciągu trzymiesięcznego terminu od daty niniejszego ogłoszenia sami przez się lub przez prawnie upoważnionych plenipotentów w tym Sadzie pretensye swoje objawiały, do następnej rozprawy ku usprawiedliwieniu swych pretensyów pod wiecznym upadkiem w tychże pretensyach, stawali. Dat. w Białymstoku roku 1821 mca maja 28 dnia.

Asessor Sadu spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatu Kazimierz Krzyżanowski. Głowa Józef Maliszewski Gottlieb Berneker Burmistrz. Jan Sawicki Burmistrz.

O g ł o s z e n i e

3. Gabriel Gerszon Ram kupiec i obywatel miasta Wilna, założysz nie dawno w swoim własnym domu, na rogu Rudnickiej ulicy, przeciw Ratusza pod N. 295 położonym, handel sukienny w różnych gatunkach, ma honor zawiadomić o tym szanownych Obywatelów i ich łaskawym polecić się względem.

N O W E X I A Z K I.

2. Wyszło z druku Ogródnictwo krótko zebrane przez Kajetana Krassowskiego, a przez Kząd Cesarzkiego Uniwersytetu wileńskiego za pożyteczne dla szkół uznane, in 8vo stronie 64. Cena kop. sr. 10. Znajduje się do przedania w księgarni Pana Zawadzkiego.

Wyjeżdżają za granicę.

3. Obywatel powiatu wileńskiego szlachcie Jan Rusiecki z synem Felixem do królestwa pruskiego na miesiąc dwa, a Kanuły Rusiecki kandydat sztuk pięknych do królestwa pruskiego, Niemiec, Francyi i Włoch dla wydoskonalenia się w naukach, na lat cztery.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca, zaczyna się prenumerata półroczna na gazetę Kuryera Litewskiego, dla wszystkich, chcących prenumerować tę gazetę do różnych gubernij. Cena zwyczajna na pół roku rubli 7 srebrem.

Razem też uwiadamia się: iż prenumerować z przesyłką przez pocztę można tylko na pół roku; i że półrocze od żadnego innego nie liczy się terminu, tylko od 1go stycznia do ostatniego dnia czerwca; i od 1go lipca do dnia ostatniego grudnia. Na miejscu zaś w Wilnie odbierający mogą prenumerować i kwartałowie, z opłatą na kwartał rubli 2 kop. 25.

Obserwacje meteorologiczne.	czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 25 średnia	27 cal. 9,37 lin	+12, stopni	Niestaly	Pochmurno
	dnia 26 średnia	27 — 8,15 —	+12,67 —	Poludniowy	Deszcz
	dnia 27 godz. 5	27 — 6,8 —	+9, —	Poludniowy	Deszcz